



Święto Krzyska

NR 3/2017 • ISSN 1898-0155

PISMO SAMORZĄDU GMINY NOWA SŁUPIA

WWW.NOWASLUPIA.PL

51 DYMARKI

W NOWEJ SŁUPI



- To czego brakowało w poprzednich kadencjach to brak planistyki, jak chociażby w inwestycjach wodno-kanalizacyjnych, brak wykonanej wcześniej dokumentacji, co skutkuje opóźnieniem i zastojem cywilizacyjnym. Gminie Nowa Słupia brakuje skanalizowania. Cierpi na tym przede wszystkim środowisko naturalne, ale również sami mieszkańcy odczuwają skutki niemiłej woni roznoszącej się po przydrożnych rowach. Dlatego najpierw zaczynamy od usystematyzowania działań w tym zakresie. Zleciłem wykonanie kompleksowej dokumentacji, która pozwoli na skanalizowanie całej gminy, a nie tylko jej fragmentów. Powstaną nowe oczyszczalnie ścieków w Paprocie, Bartoszowinach, wspólna dla Dębna i Jeziorka oraz w Starej Słupi. Drugim niezwykle ważnym priorytetem jest zabezpieczenie wodostanu w naszych wodociągach, tak aby uniezależnić się od kupowania drogiej wody od sąsiednich gmin. W tym celu robimy próbną odwiert ujęcia wody w Nowej Słupi. W ostatnim czasie podpisałem wiele kluczowych umów z dofinansowaniem Unii Europejskiej, chociażby na przebudowę targowiska w Rudkach czy termomodernizację budynków użyteczności publicznej. To wielomilionowe fundusze. W 2018 roku powstanie także boisko wielofunkcyjne w Nowej Słupi. To są fakty, które trudno przyjąć do wiadomości „opozycji”, która powinna godniej współpracować dla dobra ogółu mieszkańców – podsumowuje Andrzej Gąsior - Wójt Gminy Nowa Słupia.



Wójt Gminy Andrzej Gąsior z rozmachem planuje i realizuje inwestycje gminne. To co obiecywał w kampanii wyborczej nabiera realnych kształtów. Przede wszystkim gospodarka zasobem Gminy to planowe i przemyślane działania.

INWESTYCJE W INFRASTRUKTURĘ WODNO-KANALIZACYJNĄ

W dniu 22 czerwca 2017r. Wójt Gminy Nowa Słupia podpisał umowę na **„Opracowanie dokumentacji projektowej kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami dla msc. Dębniak, Milanowska Wólka, Trzcianka, Jeleniów”** oraz uzyskanie wymaganych opinii, uzgodnień i zatwierdzeń obejmujących wszystkie branże projektowe wraz z uzyskaniem prawomocnych decyzji o pozwoleniu na budowę dla każdego zadania oddzielnie.

Zakres przedmiotu umowy obejmuje opracowanie oddzielnej dokumentacji projektowej dla zadania

- wykonanie projektu budowlanego sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w msc. **Dębniak**: długość sieci około: 3050 mb, liczba posesji planowanych do podłączenia: 66;
- wykonanie projektu budowlanego sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w msc. **Milanowska Wólka**: długość sieci około: 3250m, liczba posesji planowanych do podłączenia: 74;
- wykonanie projektu budowlanego sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w msc. **Trzcianka**: długość sieci około: 1800m, liczba posesji planowanych do podłączenia: 60;
- wykonanie projektu budowlanego sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w msc. **Jeleniów**: długość sieci około: 7300m, liczba posesji planowanych do podłączenia: 166.

Termin wykonania dokumentacji do 30 listopada 2018 roku.



W dniu 28 czerwca 2017r. Wójt Gminy Nowa Słupia podpisał umowę na:

➤ **Zadanie 1. „Opracowanie dokumentacji projektowej sieci kanalizacyjnej wraz z przyłączami i oczyszczalnią ścieków dla msc. Dębno, Jeziorko”.** Obejmuje wykonanie projektu budowlanego sieci kanalizacyjnej wraz z przyłączami – długość sieci kanalizacyjnej wynosi około 7600 m. Liczba posesji planowanych do podłączenia: Dębno: 129, Jeziorko: 173. Oczyszczalnia ścieków będzie obsługiwać dwie msc. Jeziorko – Dębno, oczyszczalnia ścieków zlokalizowana będzie w msc. Jeziorko; przewidywana przepustowość oczyszczalni w msc. Jeziorko wynosi: Qśr. d = 140 m³/dobę z możliwością rozbudowy. Obecna ilość ścieków w msc.: Dębno Qśr. d = 48,8 m³/d; Jeziorko Qśr. d = 94,8 m³/d.

➤ **Zadanie 2. „Opracowanie dokumentacji projektowej sieci kanalizacyjnej wraz z przyłączami i oczyszczalniami ścieków dla msc. Paprocice, Bartoszowiny”.** Obejmuje:

a) dla msc. **Bartoszowiny**:

- wykonanie projektu budowlanego sieci kanalizacyjnej wraz z przyłączami w msc. Bartoszowiny – długość sieci kanalizacyjnej wynosi około 2100 m, a liczba posesji planowanych do podłączenia: 70.
- oczyszczalnia ścieków będzie obsługiwać msc. Bartoszowiny, oczyszczalnia ścieków zlokalizowana będzie w msc. Bartoszowiny; przewidywana przepustowość oczyszczalni ma wynosić: Qśr.d = 25 m³/dobę z możliwością rozbudowy;

b) dla msc. **Paprocice**:

- wykonanie projektu budowlanego sieci kanalizacyjnej wraz z przyłączami w msc. Paprocice – długość sieci kanalizacyjnej wynosi około 1100 m, liczba posesji planowanych do podłączenia: 48;
- oczyszczalnia ścieków będzie obsługiwać msc. Paprocice; czyszczalnia ścieków zlokalizowana będzie w msc. Paprocice; przewidywana przepustowość oczyszczalni ma wynosić: Qśr.d = 20 m³/dobę z możliwością rozbudowy.

Termin wykonania dokumentacji do 30.11.2018 roku.



W 2016 roku Wójt Gminy Nowa Słupia podpisał umowy m.in. na :

➤ **„Opracowanie dokumentacji projektowo - wykonawczej dla przebudowy oczyszczalni ścieków w miejscowości Stara Słupia Gmina Nowa Słupia wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę”.**

➤ **Na wykonanie dokumentacji w zakresie uzupełnienia sieci wodociągowej i kanalizacyjnej dla zadań:**

- Uzupełnienie sieci wodociągowej w Bartoszowinach
- Uzupełnienie sieci wodno-kanalizacyjnej w Serwisie i Rudkach

Termin wykonania dokumentacji do listopada 2017 r.



W dniu 23 sierpnia 2017 r. Wójt Gminy podpisał preumowę w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 na zadania:

➤ **Budowę kanalizacji w msc. Pokrzywianka, Cząstków.**

- Budowę sieci wodociągowej w Nowej Słupi ul. Kwiatowa oraz msc. Trzcianka – Kapkaz.
- Przebudowę sieci wodociągowej w Rudkach ul. Starachowicka.
- Budowę kanalizacji w Starej Słupi.
- Przebudowę sieci wodociągowej na odcinku Zamkowa Wola – Wólka Milanowska.

Całkowity koszt inwestycji to: 27.738.184,74 zł z czego dofinansowanie dla Gminy wynosi 11.053.470,38 zł co stanowi 80% kosztów kwalifikowanych inwestycji.



W dniu 12 września 2017r. Wójt Gminy podpisał preumowę w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 na zadanie ➤ „Poprawa efektywności energetycznej w budynkach użyteczności publicznej”.

Zakres rzeczowy inwestycji obejmuje: instalację urządzeń odzysku ciepła, modernizację instalacji C.O., montaż powietrznej pompy ciepła, montaż instalacji fotowoltaicznych, termoizolację budynku, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Budynki objęte termomodernizacją w Rudkach to: przedszkole, ośrodek zdrowia, dom kultury, zespół szkół, klub sportowy, natomiast w Nowej Słupi budynek po posterunku Policji.

Całkowity koszt inwestycji to: 5.556.167,91 zł z czego dofinansowanie dla Gminy wynosi 4.637.006,30 zł co stanowi 85% kosztów kwalifikowanych inwestycji – 5.455.301,53 zł.



W dniu 12 września 2017 r. Wójt Gminy podpisał umowę w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na zadanie ➤ „Przebudowa istniejącego targowiska w Rudkach”.

Całość zadania to koszt: 2.103.537,32 zł z czego dofinansowanie wyniesie 999.999,00 zł co stanowi 63,63 % kosztów kwalifikowanych - 1.525.538,65 zł.

W zakresie rzeczowym inwestycji znalazły się:

- budowa stoisk handlowych,
- budowa sanitariatu publicznego,
- utwardzenie terenu,
- budowa parkingu,
- budowa zbiornika na nieczystości stałe,
- budowa oświetlenia terenu,
- budowa separatora substancji ropopochodnych.

- Przebudowa Targowiska w Rudkach pozwoli uporządkować przestrzeń handlową, tak aby stworzyć godne warunki zarówno dla kupujących jak i sprzedających. Przebudowa targowiska jest priorytetem inwestowania w przestrzeń publiczną w naszej gminie. Pozyskane pieniądze przez Referat Infrastruktury i Funduszy Strukturalnych Urzędu Gminy pozwolą zakończyć inwestycję przebu-



➤ Wójt Andrzej Gąsior odbiera umowę z dofinansowaniem Unii Europejskiej

dowy targowiska do końca 2018 roku – podsumowuje Andrzej Gąsior Wójt Gminy Nowa Słupia.

INWESTYCJE DROGOWE

Dofinansowanie z dotacji celowych budżetu państwa na zadania związane z przeciwdziałaniem i usuwaniem skutków zdarzeń noszących znamiona klęsk żywiołowych – zrealizowane w 2017:

- Remont drogi gminnej Włochy – Hektary.

Wartość inwestycji – 153.750,00zł, dofinansowanie 101.909,00zł (80% kosztów kwalifikowanych).

- Remont drogi gminnej nr 352059T w Baszowicach.

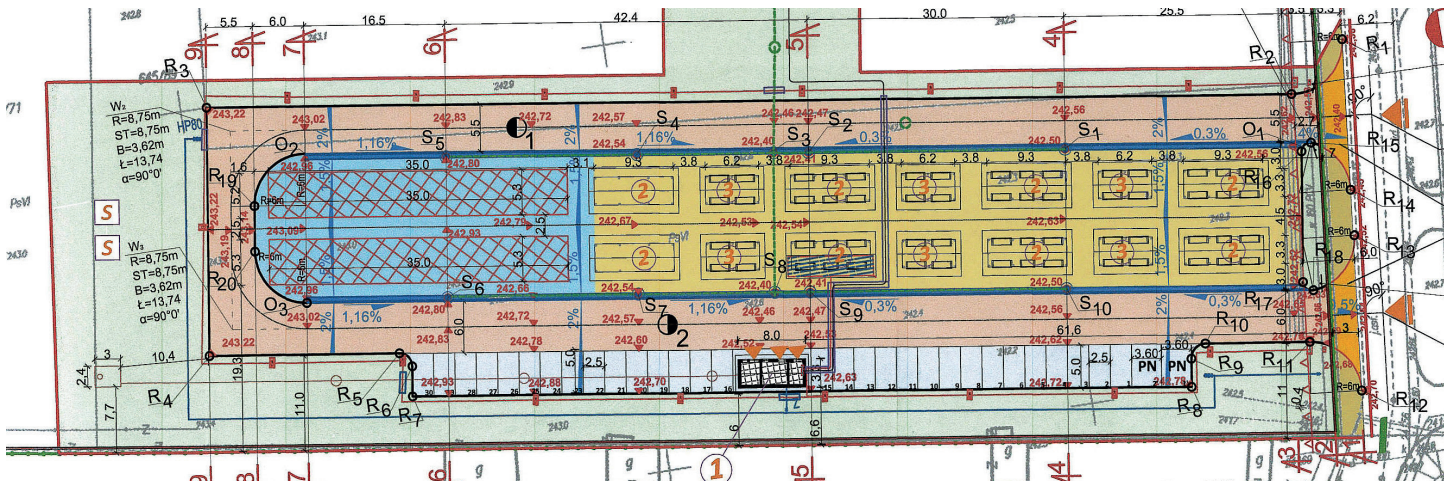
Wartość inwestycji 166.351,10 zł – dofinansowanie 94.022,00 zł (80% kosztów kwalifikowanych).

Dofinansowanie z budżetu Województwa Świętokrzyskiego zadań określonych w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych w 2017 roku:

- „Przebudowa w ramach modernizacji drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Jezioro na długości 625 mb – wartość inwestycji – 175.077,49 zł, dofinansowanie 52.000,00zł.

We wrześniu br. został złożony wniosek o dofinansowanie w ramach rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 na:

- Remont drogi gminnej nr 352076T Dębniak – 220 mb
- Remont drogi gminnej nr 352018T Dębno-Jezioro-Zagacki- dł.465 mb, Dębno dł.- 314 mb
- Remont drogi gminnej nr 352067T Rudki-Osiedle Górne- dł.160mb, Rudki- 58 596,57



➤ Przebudowa Targowiska w Rudkach pozwoli uporządkować przestrzeń handlową, tak aby stworzyć godne warunki zarówno dla kupujących jak i sprzedających.

KONIEC PROBLEMÓW Z WODĄ!!!

Trwa odwiert studni w Wólce Milanowskiej. Równolegle prowadzone są działania zmierzające do uszczelnienia sieci i wyeliminowania nielegalnych źródeł poboru wody z wodociągu.
- Chcemy jak najszybciej rozwiązać problem braku wody w naszej gminie – mówi Andrzej Gąsior, wójt Nowej Słupia.

Średnie zapotrzebowanie na wodę w gminie Nowa Słupia oscyluje na poziomie 50 metrów sześciennych na godzinę w okresie lata zapotrzebowanie to wynosi 70 m sześciennych. Niedobory uzupełniane są z ujęć znajdujących się w gminie Górno, Waśniów, Bodzentyn i Łągów.

- Kupujemy wodę od naszych sąsiadów drogo bo prawie po 5 złotych za metr sześcienny. Mieszkańcy zaś, płacą za nią 3,09 zł. Różnica jest finansowana z budżetu gminy, czyli z naszych podatków – mówi Włodzimierz Zaręba, wicewójt Nowej Słupia.

KOMPLEKSOWE ROZWIĄZANIE

Sytuacja jest poważna, bowiem każdego lata występują niedobory wody, nie tylko w naszej gminie, ale także w sąsiednich. Władze Nowej Słupia chcąc ten problem rozwiązać podjęły kilka działań.

- Zaczęliśmy się przyglądać zużyciu wody i okazało się, że około jedna trzecia tego co wtłaczamy w sieć wodociągową gdzieś ginie – informuje wicewójt Zaręba.

Aby ukrócić kradzieże wprowadzony zostanie specjalny system kontroli poboru. Elektroniczne nakładki na wodomierze mają być montowane już w przyszłym roku. Urządzenia będą na bieżąco wysyłały informację o wskazaniach licznika oraz alarmować o ewentualnych próbach cofania czy spowalniania wodomierza.

Osoby, które wiedziały lub podejrzewały, że na terenie ich posesji jest coś nie tak z instalacją wodną, mogły to zgłosić do urzędu bez żadnych konsekwencji prawnych i finansowych. Pracownicy urzędu jechali na miejsce, sprawdzali i w razie potrzeby przerabiali instalację, a zgłaszający nie płacili za te przeróbki ani grosza. Czas abolicji co prawda minął wraz z końcem wakacji, ale wójt Andrzej Gąsior zapowiada, że jeśli mimo upływu wskazanego terminu ktoś chce zgłosić nieprawidłowość może liczyć na przychylność. - Nie zależy nam na tym, by karać mieszkańców. Chcemy rozwiązać problem – informuje wójt Gąsior.

SĄ PIERWSZE EFEKTY

Gmina chcąc rozwiązać problem bije się w piersi i naprawia także błędy sprzed lat. Trwa dokładna kontrola stanu sieci wodociągowej. W najbliższym czasie ma być wymieniony najstarszy fragment rurociągu wykonany z rur żeliwnych między Wólą Zamkową a Nową Słupią. Ma to dać pewność, że rurociąg jest szczelny. Zatrudniono nowego inkasenta dzięki czemu odczyty z urządzeń pomiarowych są zgodne z rzeczywistością.

- Nagle zaczęli zgłaszać się ludzie i zaliczyć, że mają zapłacić za wodę ponad tysiąc złotych. Okazało się, że poprzedni inkasent często nie sprawdzał wskazań wodomierza tylko wpisywał dane według prognoz. Efekt był taki, że wiele osób płaciło zaniżone rachunki, które teraz trzeba wyrównać – mówi wicewójt Zaręba.

Efektom tych działań jest to, że wody z wodociągu zaczęło ginąć mniej niż dotychczas, a wpływy z jej sprzedaży są wyższe. Najważniejsze jednak jest to, by znaleźć dodatkowe źródło wody. Wszystko wskazuje na to, że się to udało.

KOPIĄ NOWĄ STUDNIĘ

Odwiert próbny w Wólce Milanowskiej za marketem Biedronka wykazał, że kilkadziesiąt metrów



Próbny odwiert wody w Nowej Słupia

pod ziemią znajduje się źródło o wydajności 45 metrów sześciennych na godzinę.

- Teraz robimy odwiert docelowy, uzbrojony, który pozwoli wykonać w tym miejscu studnię i czekamy na wynik jakości wody. To pozwoli nam oszacować koszty jej uzdatniania – informuje Andrzej Gąsior, wójt Nowej Słupia. Wodę ze studni w Wólce

Milanowskiej zamierzamy pompować do Łągów, gdzie chcemy wybudować zbiorniki. To generalnie pozwoli nam rozwiązać problem niedoborów wody w gminie – informuje wójt.

By tak się stało trzeba jeszcze sporych pieniędzy. Władze gminy zamierzają je zdobyć z funduszy unijnych.

Choć działania władz gminy wydają się oczywiste i ze wszech miar słuszne napotykać na nieprzychylnie komentarze wynikające albo z braku pełnej wiedzy, albo złośliwości.



Dlatego wójt Andrzej Gąsior podkreśla: - Naszym celem jest rozwiązanie niedoboru wody w gminie i liczymy, że ludzie podejdują do tego ze zrozumieniem. Jeśli ktoś kradnie wodę, to przecież okrada swojego sąsiada i wszystkich mieszkańców. Musimy pamiętać o tym, że jeśli każdy będzie uczciwie płacił za wodę, to będzie ona po prostu tańsza. Albo przez to, że jej cena będzie niższa, albo przez to, że nie będzie trzeba tyle do niej dopłacać z budżetu gminy, a za oszczędzone pieniądze będzie można budować drogi, chodniki lub przeznaczyć je na inne ważne cele.

Z okazji

Dnia Edukacji Narodowej

serdeczne podziękowania dla Dyrektorów,

Nauczycieli, Pracowników Obsługi

za trud codziennej, odpowiedzialnej pracy składają

Andrzej Gąsior – Wójt Gminy Nowa Słupia

Sylwester Kozłowski – Przewodniczący Rady Gminy



GMINNE ŚWIĘTO PŁONÓW

20 sierpnia, w strugach deszczu mieszkańcy gminy Nowa Słupia dziękowali za tegoroczne plony. W tym roku władze gminy postanowiły zorganizować je w Dębnie, w kościele pod wezwaniem Św. Mikołaja.



▲ Tegorocznymi Starostami Dożynek byli Krystyna Górecka z Dębna oraz Wiesław Głowacki z Cząstkowa

Mszę dziękczynną koncelebrowali proboszcz tejże parafii - **Marian Jakubowski** oraz proboszcz z Nowej Słupi - **Krzysztof Bartochowski**, który odczytał fragment Ewangelii.

Proboszcz parafii Dębno - **Marian Jakubowski** w wygłoszonej w czasie uroczystości dożynkowych homilii odwoływał się wielokrotnie do przypowieści o siewcy, podkreślając ogromny trud pracy na roli, nie zawsze docenianej i odpowiednio opłacanej. Mówił, iż rolnicy poprzez swoją pracę na roli pozostają w bliskim związku z tajemnicą stworzenia.

W kościele w Dębnie pojawiły się wieńce z Baszowic, Cząstkowa, Skał, Rudek, Włoch, Pokrzywianki, Starej Słupi, wspólny z Trzcianki i Bartoszowin, Dębna, Dębniaka, Jeziorka oraz z Woli Szczygielkowej. Ten ostatni z racji tego, iż tego samego dnia odbywały się także dożynki parafialne.

Na uroczystości dożynkowe oprócz władz lokalnego samorządu przybyli również parlamentarzyści: poseł **Andrzej Kryj**, senator **Krzysztof Słoń**, posłanka Parlamentu Europejskiego **Beata Gosiewska** oraz delegacje ze Sta-

rostwa Powiatowego i Urzędu Marszałkowskiego. Patronat honorowy nad tegorocznymi dożynkami gminnymi objął Prezydent RP – **Andrzej Duda**. Z racji dożynek wystosował list okolicznościowy do rolników z gminy Nowa Słupia. List odczytał poseł **Andrzej Kryj**. Zwracając się do gospodarzy naszej gminy głowa państwa, prezydent **Andrzej Duda** wyraził swą wdzięczność wszystkim rolnikom za trudną pracę na roli, która przynosi korzyści całemu narodowi. Prezydent w swym liście przypominał o ogromnym wkładzie środowiska wiejskiego w budowanie polskiej państwowości, dziękował za ciągłą gotowość służenia ojczyźnie oraz życzył udanego świętowania dożynek i pomyślnych zbiorów w kolejnych latach.

Podziękowania i życzenia w stronę gospodarzy popłynęły również od parlamentarzystów, pracowników Starostwa Powiatowego i Urzędu Marszałkowskiego.

Na zakończenie Mszy dziękczynnej za tegoroczne plony ks. **Marian Jakubowski** poświęcił chleb, wypieczony z zebranego w tym roku ziarna, który do ofiarza przynieśli starostowie dożynek **Krystyna Górecka** z Dębna oraz **Wiesław Głowacki** z Cząstkowa.



▲ Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj (...)



▲ Tegoroczne plony poświęcił proboszcz parafii w Dębnie ks. Marian Jakubowski

Po poświęceniu chleb złożono na ręce gospodarza gminy wójta **Andrzeja Gąsiora**, który podzielił go i wraz ze starostami rozdał zgromadzonym w kościele mieszkańcom gminy.

Na skutek niesprzyjającej aury część artystyczną miedzielnego święta płonów przeniesiono do budynku kościoła. Z niektórych punktów bogatego programu uroczystości trzeba było zrezygnować. Część artystyczną rozpoczął występ dzieci ze Szkoły Podstawowej w Jeziorku, które przedstawiły kilka dawnych obrzędów i zwyczajów dożynkowych. Ponadto zaśpiewały zespoły **Wesołe Kumoszki** i **Chełmowianki**. W międzyczasie komisja konkursowa w składzie **Barbara Wicha**, **Marzena Sieniek**, **Małgorzata Orłowska-Masternak** oraz **Małgorzata Malec** oceniała przygotowane wieńce.

Wybór był trudny, gdyż wszystkie wieńce były przygotowane starannie. Ostatecznie zwyciężył wspólny wieńiec z miejscowości Trzcianka i Bartoszowiny i to on reprezentował gminę na Dożynkach Powiatowych. Pozostałe wieńce otrzymały wyróżnienia oraz czek na kwotę 150 zł. Nie był to jednak jedyny konkurs, który rozstrzygnięto podczas uroczystości dożynkowych. W Dębnie poznaliśmy również laureatów konkursu na „Najpiękniejsze gospodarstwo agroturystyczne”. Pierwsze miejsce przypadło Gospodarstwu Agroturystycznemu „Wiśniowe Wzgórze” z Dębna **Pani Agnieszki Zięba**, natomiast wyróżnienia otrzymały „Gościniec Biała Róża” **Pani Elżbiety Kowalskiej** oraz „Orzechowa Zagroda” **Pani Agnieszki Witkowskiej**. Gospodarstwa otrzymały cenne nagrody rzeczowe.



▲ Na uroczystości pojawiło się wielu znamienitych gości



▲ Zwycięski wieńiec z dumą prezentuje radna gminy - Lidia Wiącek z Trzcianki

TRZY PLACE ZABAW NA POŻEGNANIE LATA

Trzy nowoczesne i bezpieczne place zabaw powstały na terenie gminy Nowa Słupia. Ich budowa kosztowała około 300 tysięcy złotych, a suma ta w całości została pozyskana z Unii Europejskiej. Uroczyste otwarcie obiektów w Pokrzywiance, Nowej Słupii i Rudkach odbyło się 2 września i było połączone z festynem zorganizowanym na pożegnanie lata.

- Oddajemy dziś do użytku dwa duże place zabaw i jeden nieco mniejszy. Wszystkie urządzenia zamontowane na nich są atestowane i posiadają bezpieczne podłoże. To widoczna i potrzebna inwestycja, zwłaszcza w Pokrzywiance, gdzie nie było do tej pory ani jednego placu zabaw – mówi **Andrzej Gąsior wójt gminy Nowa Słupia**. - Inwestujemy w młode pokolenie, w sport i aktywny sposób spędzania czasu. Mam nadzieję, że dzięki tym placom zabaw dzieci mniej czasu będą spędzały przed telewizorem i komputerem, a więcej na świeżym powietrzu. Dodatkowo plac w Rudkach został wzbogacony o urządzenia siłowni zewnętrznej, dzięki czemu nie tylko dzieci będą mogły tu spędzać aktywnie czas, ale także dorośli przyprawdzający swoje pociechy. Przy tej okazji pragnę gorąco podziękować **Grzegorzowi Gąsiorowi Prezesowi GKS Rudki**, którego inicjatywa pozwoliła na wybudowanie tych pięknych placów zabaw. Jego determinacja i zaangażowanie powinno stanowić przykład społecznym przedsięwzięć na rzecz lokalnych społeczności – mówi wójt gminy Nowa Słupia.

Place zabaw zostały wybudowane kosztem około 300 tysięcy złotych. Suma ta w całości została pozyskana przez Gminny Klub Sportowy z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestuje w Obszary Wiejskie. Z budżetu gminy nie wydano na ten cel ani złotówki.

UROCZYSTE OTWARCIE I FESTYN RODZINNY

Uroczyste otwarcie wszystkich trzech placów zabaw odbyło się 2 września tego roku. Każdy zo-

stał poświęcony, aby bezpiecznie służyły dzieciom. Następnie na terenie Gminnego Klubu Sportowego w Rudkach rozpoczął się festyn pod hasłem „Pożegnanie lata”. Honorowy patronat nad imprezą objęła wojewoda świętokrzyska **Agata Wojtyszek**, zaś patronat medialny Radio Kielce i TVP3 Kielce.

Przed sceną zasiadło wiele znanych osób: poseł **Krzysztof Lipiec** - szef świętokrzyskich struktur Prawa i Sprawiedliwości, **Marcin Piętaś** - doradca wojewody świętokrzyskiego, **Przemysław Predygię** - dyrektor kieleckiego oddziału TVP, **Małgorzata Stanioch**



Wszystkie trzy place zabaw zostały poświęcone przez księży

- dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach, czy przedstawiciele Nadleśnictwa Łągów. Nie mogło zabraknąć oczywiście wójt gminy **Andrzeja Gąsiora**, był także przewodniczący Rady Gminy **Sylwester Kozłowski**, pracownicy Urzędu Gminy oraz dyrektorzy szkół i jednostek mu podległych, radni, sołtysi i oczywiście dzieci, które od razu rzuciły się w wir zabawy.



Wójt **Andrzej Gąsior** przekazuje Dyrektor Zespołu Szkół w Rudkach **Alinie Cieślę** klucze do nowo otwartego Placu Zabaw w Rudkach

Festyn rozpoczęto od zaprezentowania publiczności fragmentów „Wesela” - dramatu Stanisława Wyspiańskiego w ramach Akcji Narodowego Czytania, której finał przypadał właśnie 2 września. W rolę bohaterów utworu wcielił się między innymi sekretarz gminy **Agnieszka Lewandowska** oraz **Przemysław Predygię** - aktor,

Radości nie kryła także **Alina Cieślę**, dyrektor Zespołu Szkół w Rudkach. - To radosny dzień, cieszę się jak dziecko. Zawsze brakowało nam placu zabaw. Wreszcie nasze marzenie się spełniło – powiedziała tuż po otwarciu kompleksu przy jej szkole. Pani dyrektor nie ma wątpliwości, że plac zabaw spełni oczekiwania uczniów rodziców i nauczycieli. Dlaczego? - Bo wszystkie urządzenia, które są tu zamontowane zostały wybrane wspólnie przez dzieci, rodziców i nauczycieli - podkreśla. Zaznacza jednocześnie, że kompleks w Rudkach jest otwarty od rana do nocy (od godz. 8 do 21). Wszystko dzięki bliskości oraz współpracy szkoły i Gminnego Klubu Sportowego.

AKTYWNIĘ ŻEGNALI LATO

Podczas festynu „Pożegnanie lata” nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych. Było miasteczko rowerowe, na którym policjanci z komisariatu w Bodzentynie (**Bar-tosz Ponikowski** oraz **Marcin Przygoda**) uczyli bezpiecznego poruszania się po drogach, były dmuchane zjeżdżalnie oraz specjalna ściana wspinaczkowa. Na scenie występowały dzieci z Zespołu Szkół w Rudkach, zaś **Zieloną Lekcją** – zabawę edukacyjną poprowadził pracownik Nadleśnictwa Łągów **Tomasz Andze-la**. Jednym z ostatnich punktów programu był pokaz bokserski zorganizowany przez kielecki klub Rushh. Drużynę pięściarzy Kielc reprezentował **Grzegorz Nowaczek** Wiceprezes Polskiego Związku Bokserskiego (Wiceprezes Rushh). Natomiast **Ma-rek Cichoński** członek Zarządu Świętokrzyskiego Związku Bokserskiego przybliżył historię oraz sukcesy drużyny z Kielc. Na tych, którzy zgłodzieli czekały kielbaski grilla. Imprezę zakończyła zabawa taneczna z zespołem pieśni i tańca „**Furmani**” z Bodzentyna oraz zespołem disco polo „**He-aven**” z Sandomierza.

O tym jak potrzebna i trafiona była to inwestycja mogą świadczyć słowa najmłodszych mieszkańców gminy, którzy odbierali owe symboliczne klucze. - Spełniło się marzenie dzieci, rodziców i nauczycieli – mówili uczniowie z Pokrzywianki, którzy w humorystycznych wierszykach dali wyraz temu, jak wiele dzieci cierpi na wady postawy, skrzywienia kręgosłupa i inne dolegliwości związane ze zbyt małą aktywnością fizyczną.



Dużym powodzeniem wśród dzieci cieszyło się miasteczko rowerowe

RADIO KIELCE GOŚCIŁO W NOWEJ SŁUPI W RAMACH LETNIEJ AKCJI „STACJA WAKACJE”

10 sierpnia 2017 r. ekipa Radia Kielce gościła przed budynkiem Urzędu Gminy w Nowej Słupi. W ramach letniej akcji rozgłośni mieszkańcy mogli odczytać fragment „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Najmłodszy zagrał w grę w „kapsle”.



Radio Kielce przygotowało moc atrakcji dla najmłodszych słuchaczy rozgłośni

Swoją pracę redaktorską doskonale wypełniali: Marek Wtorek, Justyna Hajnych oraz Wiktor Dziarmaga.

Fragmety „Wesela” czytali min.: Andrzej Gąsior – wójt gminy Nowa Słupia i Włodzimierz Zareba – Z-ca Wójta.

Wójt w wejściu na „żywo” na antenę Radio Kielce gratulował organizatorom pomysłu oraz zaprosił na Dymarki w Nowej Słupi.

O kultywowaniu tradycji regionalnej, planach Towarzystwa Przyjaciół Nowej Słupi opowiadali Prezes Anna Zyzman oraz Marek Partyka, którzy w najbliższym czasie wystąpią do Rady Gminy Nowa Słupia z wnioskiem o przywrócenia praw miejskich dla Nowej Słupi.

O folklorze gminy Nowa Słupia, zespołach śpiewaczych barwnie opowiadała Irena Gąsior, a do Bazyliki Mniejszej na Świętym Krzyżu zapraszał pielgrzymów i turystów Superior Klasztoru na Świętym Krzyżu O. Zygfryd Wiecha.

Natomiast na koniec relacji Dyrektor Centrum Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich (GOK) szczegółowo przybliżył słuchaczom Radio Kielce program tegorocznych Dymarek oraz plany turystyczne gminy Nowa Słupia.

Wszyscy, którzy uczestniczyli w zabawach... otrzymali gadżety przygotowane przez Radio Kielce.

PREMIE NA ROZPOCZĘCIE DZIAŁALNOŚCI

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Świętokrzyskiej w ramach działania LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 planuje nabór wniosków na operacje w zakresie podejmowania działalności gospodarczej z wyłączeniem świadczenia usług rolniczych.

O środki będą mogły się ubiegać osoby fizyczne, pełnoletnie, posiadające obywatelstwo polskie, które zamieszkują na obszarze objętym LSR, tj. w gminach: Baćkowice, Brody, Iwaniska, Łągów, Nowa Słupia, Pawłów i Waśniów.

Termin naboru wniosków to: 11.09.2017 r. – 06.10.2017 r.

Kwota wsparcia wynosi 50.000 zł, a w przypadku działalności wpisujących się w kategorię C kodów PKD - 75.000 zł. Pomoc będzie wypłacana w dwóch transzach: 80% po zawarciu umowy, a pozostałe 20% po wykonaniu biznesplanu i złożeniu dokumentów związanych z rozliczeniem projektu.

Dofinansowanie ma charakter premii ryczałtowej.

Więcej informacji pod adresem Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Świętokrzyskiej ul. Rynek 26; 26-025 Łągów, tel. 41 30 74 938.

GINA NOWA SŁUPIA KRÓLOWAŁA PODCZAS VII ŚWIĘTOKRZYSKIEGO ŚWIĘTA ZALEWAJKI

KGW STARA SŁUPIA „Świętokrzyskie Niezapominajki” ugotowało najlepszą, tradycyjną zupę z przepisu swoich babć. Wielkie gratulacje - dziękujemy za promocję naszej gminy.

„Najlepsza zalewajka w wojewódzkim konkursie to ogromny prestiż” - jak powiedziała jedna z Pań przygotowujących tę przepyszną zupę. - Na terenie naszej gminy znajduje się wiele pól uprawnych tworzących świętokrzyskie pasiaki, stąd zbierane plony zboża mają wyjątkowy smak. Święty Krzyż, który jest naszą „perelką” daje ogromną moc, stąd też niezwykle smaczny smak wszystkich Pań mieszkających i gotujących na naszych terenach - powiedział Wójt Gminy Andrzej Gąsior.



Najsmaczniejszą zupę ugotowały Świętokrzyskie Niezapominajki ze Starej Słupi

W zmaganiach o miejsce na podium brało udział 25 podmiotów - były to zarówno Koła Gospodyń Wiejskich jak i Stowarzyszenia. Była więc zalewajka na kurkach, borowikach, w stylu eko, czyli bez dodatku mięsa, z boczkim, kielbasą, na wędzonych kościach schabowych, z królikiem, a nawet z dodatkiem... serca i miłości do tej zupy - zdradzały swój przepis na sukces gospodynie. Pyszna zalewajka w wykonaniu Koła Gospodyń Wiejskich „Świętokrzyska Niezapominajka” ze Starej Słupi, zajęła pierwsze miejsce, Stowarzyszenia Warkocz z Krajna w gminie Górno - drugie miejsce, Koła Gospodarzy w Górnicy - trzecie miejsce.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom, którzy poświęcili swój czas, aby pysznie zaprezentować się i zapewnić wyżywienie uczestnikom imprezy. Wszystko było wyśmienite!!!

NAGRODZONE ZA PIEROGI Z KAWIEM

Zespół Modrzewianki zdobył trzecie miejsce w konkursie na najsmaczniejsze pierogi zorganizowanym podczas VI Święta Pieroga Świętokrzyskiego w Bobrzy w gminie Miedziana Góra. Nasze panie zachwyciły podniebienia jurorów zawiązając w tradycyjne ciasto „kawior świętokrzyski”, czyli... kaszankę.

Tysiące pierogów z nadzieniem, jakiego tylko dusza zapagnie, występy artystyczne i dyskoteka pod gwiazdami. W niedzielę, 3 września w Bobrzy odbyło się VI Święto Pieroga Świętokrzyskiego. Główny element programu imprezy stanowił konkurs na najsmaczniejszą wersję tej tradycyjnej polskiej potrawy. W rywalizacji uczestniczyło 13 zespołów reprezentujących koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia oraz gospodarstwa agroturystyczne. W sumie przygotowano... 12 tysięcy 600 sztuk pierogów. Były z mięsem i kapustą, grzybami, ale także z kaszanką, słodkimi śliwkami, a nawet... bananami. Wszystkie potrawy zniknęły błyskawicznie.



KGW Modrzewianki za swoje pierogi zdobyły III miejsce

W KRĘGU ŻELAZA JUŻ PO RAZ 51

Po raz 51 w Nowej Słupi zapłonęły dymarki, chociaż formuła tegorocznej edycji była nieco inna niż w poprzednich latach, dwudniowa impreza przyciągnęła ogromne rzesze ludzi. Ich liczbę szacuje się na około 25 tysięcy.

Tegoroczne Dymarki zorganizowało Centrum Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich z siedzibą w Nowej Słupi, przy ogromnym merytorycznym wsparciu ze strony Państwowego Muzeum Archeologicznego z Warszawy, które reprezentował Władysław Weker, główny konserwator tegoż muzeum.

Oczywiście tak ogromne przedsięwzięcie, zarówno pod względem logistycznym jak i organizacyjnym nie mogło się odbyć bez sponsorów. Patronat honorowy nad 51 Dymarkami objął Prezydent RP – Andrzej Duda, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowe Centrum Kultury. Sponsorem głównym zaś była Polska Grupa Energetyczna. Patronat medialny objęli: TVP Kielce, TVP Kultura, Echo Dnia, Tygodnik Starachowicki, Gazeta Ostrowiecka, Radio Kielce i Radio Ostrowiec.

Uroczystego otwarcia 51 Dymarek w Nowej Słupi dokonały władze samorządu lokalnego wraz z przedstawicielami władz wojewódzkich. Punktualnie o 21.00 na rynku

przed Urzędem Gminy zgromadziła się grupa około 500 osób, by wspólnie w barwnym korowodzie, przy dźwiękach bębnow, z pochodniami udać się na teren Centrum Archeologicznego, by tam zadośćuczynić 50-letniej już tradycji i rozpalic piec dymarkowy.

Zebrałą na rynku publiczność przywitał gospodarz gminy – wójt Andrzej Gąsior, wicewojewoda Andrzej Bętkowski i marszałek województwa świętokrzyskiego – Adam Jarubas. Zarówno wójt gminy jak i władze wojewódzkie zapraszali do odwiedzenia tegorocznych dymarek i zapoznania się z bogatą ofertą, którą przygotowali organizatorzy imprezy, w której wszystkie pokolenia znajdują coś zajmującego dla siebie.

Podczas oficjalnej części rozpoczynającej 51 edycje Dymarek dokonano uroczystego rozpalenia ognia z wykorzystaniem metod starożytnych. By jeszcze bardziej oddać klimat sprzed 2 tysięcy lat organizatorzy imprezy ubrali się w odzienie, wzorowane na tym, w którym chodzono w czasach starożytnych. Następnie od roznie-



▲ Dymarki rozpoczęła inscenizacja rozpalenia ognia



▲ 51. Dymarki w Nowej Słupi otworzył wójt gminy – Andrzej Gąsior

conego ognia uczestnicy pochodu zapalili pochodnie i w barwnym korowodzie wyruszyli na „piecowisko”, gdzie rozpalono piec dymarkowy.

Około 22.00 w amfiteatrze na terenie Centrum Archeologicznego odbył się koncert zespołów Percival Schutenbach i Studium Instrumentów Etnicznych, którzy dzięki niezwykle żywiołowemu wykonaniu rozgrzali publiczność do czerwoności niczym, piec dymarski rudę żelaza.

Był to jednak jedynie przedsmak czekających na turystów atrakcji. Pierwszego dnia na terenie kompleksu archeologicznego odbywały się pokazy musztry legionistów rzymskich oraz rzemiosła

starożytnego. Wszystko to można było oglądać dzięki rekonstrukcjom przygotowanym przez grupy: Wandali z Werbkowic, Klubu Eksperymentalnej Archeologii PAJUTA z Litwy, Legionu X Gemina z Poznania, Legionu X z Czech, Stowarzyszenie ARCHEOZDROJE, Grupę Rekonstrukcji Historycznych Hasdingowie, Grupy Dagma i Foederati z Łodzi i Sarmaci i wielu innych. Koordynatorem części archeologicznej był Pan Wojciech Wasiak.

Podczas dwóch dni trwania imprezy w Nowej Słupi uczestnicy z tychże grup raczyli widzów pięknymi ale też niezwykle profesjonalnie przygotowanymi pokazami wydarzeń z życia starożytnych przodków.



▲ Niezwykle barwnie przebiegała bitwa Barbarzyńców z Rzymianami



▲ Płomień pieca jeszcze długo będzie przypominał o niezwykle udanej imprezie dymarkowej



▲ Grupy rekonstrukcyjne wspaniale oddawały klimat epoki żelaza

Podobnie jak przed laty tak i podczas tegorocznej edycji Dymarek odbywał się przez dwa dni Festiwal Kultury Ludowej, na którym prezentowały się zespoły z regionu świętokrzyskiego.

Pierwszego dnia na scenie swój dorobek artystyczny zaprezentowali przedstawiciele lokalnego folkloru zespoły **Chełmowianki**, **Modrzewianki** i **Wesołe Kumoszki**.

Tradycją stało się również organizowanie podczas Dymarek pleneru rzeźbiarskiego. W tym roku komisja konkursowa w składzie **Danuta Żebrowska**, **Wioletta Krzyżanowska** oraz **Włodzimierz Zareba** postanowiła wyróżnić prace **Jerzego Dwojaka**, **Ernesta Malary** i **Grzegorza Tyrały**. Wszystkie prace, które powstały na tegorocznym plenerze zostaną wystawione w Centrum Dziedzictwa Gór Świętokrzyskich.

Jednakże bodaj największym zainteresowaniem odwiedzających Dymarki były wieczorne koncerty odbywające się na scenie pod lasem. W sobotni wieczór dymarkową publiczność bawiły zespoły **MIG** i **Czadoman**. Natomiast hitem tegorocznej imprezy okazał się występ charyzmatycznych braci **Łukasza** i **Pawła Gólców** z zespołem **Golec uOrkiestra**, na który przybyło 13 tysięcy widzów. Mimo chwilowych problemów z zasilaniem publiczność bawiła się znakomicie. Zarówno zespół jak i jego

fani dosyć szybko wybrnęli z kłopotliwej sytuacji. Miłym akcentem było również pojawienie się na scenie młodego trębacza z **Kielc**, który zagrał przez chwilę z **Golec uOrkiestra**.

Organizatorzy 51 Dymarek w Nowej Słupi dziękują wszystkim, którzy wspierali ich w organizacji.



▲ Piec dymarski - największa atrakcja imprezy



▲ Rozbicie pieca dymarskiego



▲ Wspaniała pogoda oraz atrakcyjny program Dymarek sprawiły, że do Nowej Słupi przybyły tysiące turystów z całej Polski



▲ Występ zespołu Chełmowianki



▲ Stroje z epoki były nie lada atrakcją Dymarek



▲ Na scenie nie zabrakło również ludowych akcentów



▲ Bracia Gólcowie dali prawdziwy popis...



▲ Wieczorne koncerty zgromadziły liczną publiczność

Grupa radnych wydała oświadczenie, w którym ostro krytykuje włodarza naszej gminy. Ten odpiera zarzuty i przestrzega ich przed prawnymi konsekwencjami czynów. - Mamy obawę, czy wójt rozumie podstawowe zasady ekonomiczne(...). Oczekujemy od Wójta, aby pozyskiwane przez niego środki zewnętrzne stanowiły faktyczne dofinansowanie, a nie tylko pozorne - między innymi takie zdania można znaleźć w oświadczeniu pod którym widnieją podpisy dziewięciorga radnych gminy Nowa Słupia. - Ten dokument zawiera kłamstwa - mówi wójt Andrzej Gąsior i punkt po punkcie obala zarzuty kierowane pod jego adresem. Zapowiada, że jeśli radni nie zaprzestaną rozpowszechniać nieprawdziwych informacji będzie musiał podjąć stosowne kroki prawne.

Spór między grupą dziewięciu radnych, będących w opozycji do

wójta, a rządzącym gminą Andrzejem Gąsiorem rozgorzał na dobre.

Poniższe oświadczenia zostały dokładnie odwzorowane, tak więc mogą zawierać różne niedociągnięcia stylistyczne.

OŚWIADCZENIE RADNYCH GMINY NOWA SŁUPIA

W dniu 27 czerwca br. w lokalnych mediach oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy ukazały się informacje dotyczące działań części Rady, nazwanej w artykułach „klubem Gospodarna Gmina”, które nie są prawdziwe. Pragniemy podkreślić, że żaden klub radnych nie istnieje. Każdy z radnych, podejmując swoje decyzje, kieruje się przede wszystkim dobrem ogółu mieszkańców Gminy Nowa Słupia oraz własnym sumieniem.

To dlatego podczas sesji Rady Gminy 21 czerwca nie mogliśmy się zgodzić z przedstawionym Radzie projektem zmian do budżetu, który przewidywał zwiększenie deficytu, czyli zadłużenia Gminy, o 750 tys. zł. Pieniądże te miały być przeznaczone na wkład własny do zakupu samochodu strażackiego - 550 tys. zł. oraz na remont boiska i budynku klubu sportowego w Rudkach - 200 tys. zł. Przy czym na remont klubu docelowo w latach 2017-2019 należałoby zaciągnąć zobowiązanie, kredyt lub emisję obligacji, na łączną kwotę 904 tys. zł. Zostaliśmy również poinformowani, że na zakup samochodu zostało pozyskane 200 tys. zł dotacji z Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, natomiast Klub Sportowy otrzymał 904 tys. zł dofinansowania z Ministerstwa Sportu w wysokości 50% wydatków. Jako Radni, również jako jej mieszkańcy, nie jesteśmy przeciwni wydatkowaniu pieniędzy na rozwój jednostek OSP na terenie naszej Gminy. Zdajemy sobie również sprawę z tego, że tabor samochodowy znajdujący się na ich wyposażeniu jest przestarzały. Jednak nie możemy się zgodzić na akceptację pozornych działań obecnego włodarza oraz na finansowanie większości wydatków z długu, ponieważ to my,

Radni, podejmując uchwały zostaliśmy obciążeni odpowiedzialnością za nadmierne zadłużenie Gminy. Należy uświadomić sobie, że zaciągając 550 tys. zł zobowiązania, trzeba będzie zapłacić od niego odsetki, które przekroczą, w rozłożeniu na spłaty, wartość otrzymanego z Państwowej Straży Pożarnej dofinansowania. Dodatkowo trzeba zaznaczyć, że roczny koszt utrzymania nowego samochodu to o około 20 tys. zł, czyli przez 5 lat to kolejne 100 tys. zł.

Oczekujemy od Wójta, aby pozyskiwane przez niego środki zewnętrzne stanowiły faktyczne dofinansowanie, a nie tylko pozorne. Jako Radnych zaniepokoiło nas to, że w nazwie zadania na zakup samochodu strażackiego z dofinansowaniem z Państwowej Straży Pożarnej nie było wskazane, której jednostce OSP pojazd ten miałby służyć. Pragniemy podkreślić, że w budżecie Gminy jest już zaplanowane zadanie z udziałem środków unijnych pod nazwą „Zakup średniego samochodu strażackiego wraz z wyposażeniem dla OSP w miejscowości Stara Słupia”, gdzie wkład własny wynosi 203 tys. zł, a dofinansowanie - 610 tys. zł. Takie pieniądze otrzymały już jednostki z Gmin ościennych, na przykład gmina Daleszyce na zakup samochodu strażackiego dla OSP w Niestachowie - 75% wydatków ogółem, czyli 664 tys. zł przy wkładzie własnym 221 tys. zł, podobnie gminy: Bodzentyn, Waśniów, Pawłów, Masłów

Uwidocznili się podczas czerwcowej sesji, kiedy głosowano nad zmianami w budżecie. Wspomniana grupa mająca większość w piętnastoosobowej Radzie Gminy zablokowała wówczas przekazanie pieniędzy na wkład własny niezbędny do przyznanych dotacji na przebudowę boiska i budynku klubu GKS Rudki oraz na zakup średniego samochodu strażackiego dla OSP Stara Słupia.

Po tej decyzji na radnych spadł medialny grad krytyki. Nic dziwnego, bo przez ich zachowanie mogą przepaść setki tysięcy złotych dotacji przyznanych nam przez Minister-

stwo Sportu i Turystyki oraz Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej. Chcąc się bronić dziewięciu radnych: wydało oświadczenie, w którym próbują tłumaczyć swoje zachowanie jednocześnie ostro krytykując w nim wójta.

Andrzej Gąsior, wójt gminy w odpowiedzi wydał swoje oświadczenie w którym punkt po punkcie odpiera stawiane mu zarzuty.

Poniżej publikujemy w całości oba oświadczenia. Choć są długie, nie poddajemy ich żadnym skróceniom, aby nie zostać poświadczonym o stronniczość.

Odnosząc się do dofinansowania z budżetu Gminy remontu stadionu i klubu sportowego w Rudkach, to musimy przypomnieć, że takie prace zostały już wykonane w 2014 r. i kosztowały wtedy około 800 tys. zł. Kilka lat wcześniej wyremontowany też został budynek klubu za około 200 tys. zł. Jeżeli remont został wykonany niewłaściwie, to obowiązkiem Wójta jest wyegzekwowanie od wykonawcy napraw gwarancyjnych.

Zaniepokoił nas wniosek złożony przez prezesa klubu o wkładzie własnym w wysokości 904 tys. zł z budżetu Gminy. Pan Prezes nawet nie zapytał przy tym, czy jest możliwość wygospodarowania z budżetu gminy tak dużych pieniędzy. Nie dyskretywnie roli, jaką Klub sportowy odgrywa w życiu społecznym Rudek i Gminy.

Pałących potrzeb jest wiele, dlatego naszą rolą jest dokonywanie wyborów, decyzji, wsłuchiwanie się w głos mieszkańców, co dla nich jest obecnie najbardziej potrzebne.

Rozpoczynając obecną kadencję zgodziliśmy się z Wójtem, że priorytetem jest skanalizowanie Gminy oraz rozwój turystyki. Dlatego z niepokojem obserwujemy poczynania Wójta,

Czytając wypowiedź zamieszczoną w przytaczanych na początku informacjach, mamy obawę, czy Wójt

rozumie podstawowe zasady ekonomiczne, cytujemy- „obawa o kwestie finansowe i realizację planowanych dużych projektów jest nieuzasadniona” oraz „umowy na największe inwestycje będą podpisywane w ciągu najbliższych dwóch lat”. Dziwnie odnosimy wrażenie: Wójt uważa, że w ciągu dwóch lat ten dług zniknie. Nie! On będzie się kumulował, a realizacja największych inwestycji będzie zagrożona.

Należy również podkreślić, że inwestycje związane z remontem stadionu zostały również wpisane w innych wnioskach na które częściowo zostały już pozyskane środki z dofinansowaniem powyżej 70%. W najbliższym czasie zostaną oceniane wnioski o pozyskanie środków na termomodernizację, w którym również jest wpisany remont budynku klubu sportowego z dofinansowaniem na poziomie około 65%.

Kolejna sprawa, która nas niepokoi, to wysokość otrzymywanych dofinansowań. Na stronach internetowych Urzędu Marszałkowskiego można wyczytać, że Gmina Nowa Słupia na budowę kanalizacji, która będzie kosztować 27 mln zł, otrzymała 11 mln zł dofinansowania, zaledwie 38,84% wartości zadania. To najniższy ze wszystkich gmin poziom, inne gminy otrzymały środki od 53 do 70% wydatków ogółem

„Ten dokument zawiera kłamstwa, jeśli radni nie zaprzestaną rozpowszechniać nieprawdziwych informacji będą musiał podjąć stosowne kroki prawne”

- MÓWI WÓJT ANDRZEJ GĄSIOR

(w załączeniu wyciąg uchwały ZWS Nr 278/11/17 z wysokością przyznanych dofinansowań z poszczególnych gmin). Na początku swojej kadencji Wójt zapewniał nas, że gmina zatrudniła ekspertów od pozyskiwania środków unijnych. Tymczasem wnioski o dofinansowanie piszą nam

firmy zewnętrzne, które za swoje usługi pobierają ogromne wynagrodzenia. Efekt ich prac, jak widać, jest mierny.

W 2016 roku Gmina osiągnęła dochody majątkowe w wysokości zaledwie 31 tys. zł i pocho-

dziły one wyłącznie ze sprzedaży majątku. Nie zostały pozyskane zatem żadne dofinansowania zewnętrzne na realizację inwestycji. W corocznym zestawieniu najbogatszych gmin w Polsce, które przygotowuje pismo samorządowe „Wspólnota” w oparciu o do-

chody, Nowa Słupia z 476 miejsca zajmowanego w roku 2009 r. spadła na miejsce 975 w 2015 r. i 966 w 2016 r.

Uważamy zatem, że nasze niepokoje i obawy są uzasadnione.

Załącznik do oświadczenia do pobrania ze strony
<https://bip.sejmik.kielce.pl/567-uchwaly-zarzady-województwa-swietokrzyskiego-v-kadencji-lata-2014-2018/5224-uchwaly-zarzady-województwa-swietokrzyskiego-v-kadencji-2017-rok.html#bottom>

Pod oświadczeniem podpisali się:
Robert Klefas, Ewa Pastuszyńska, Jan Czaja, Sylwester Kozłowski, Halina Misiurska, Jadwiga Kot, Józef Świetlik, Ryszard Karpiński i Adam Sałata.



OŚWIADCZENIE WÓJTA ANDRZEJA GĄSIORA

W dniu 30 listopada 2014 r. uzyskałem od mieszkańców gminy mandat zaufania. Podczas ślubowania obiecałem sobie i wyborcom sprawować funkcje wójta odpowiedzialnie a we wszystkich działaniach podejmowanych przez samorząd gminy kierować się pełną jawnością i transparentnością. Dlatego nie mogę pozostawać obojętny na oświadczenie wydane przez 9-cioro radnych na Sesji Rady Gminy w dniu 4 sierpnia 2017 r.

Jestem przekonany, że nierzetelne informacje podane w oświadczeniu mają na celu jedynie zaspokojenie partykularnych interesów 9 - ciora radnych.

Już w swoim wystąpieniu podczas zaprzysiężenia wielokrotnie podkreślałem, że zarządzanie gminą wymaga zmian, a wszelkie próby modernizacji implikują niekiedy podejmowanie śmiałych i odważnych decyzji. Celem rozwoju gminy nie jest bowiem jej stagnacja. Na początku swojej kadencji zapewniałem, że aby skuteczniej pozyskiwać środki zewnętrzne należy zorganizować wewnątrz urząd na wzór innych samorządów, organizując zespół do poszukiwania funduszy pomocowych. Nigdy nie obiecywałem zatrudnić ekspertów a moje działania już zaczęły przynosić efekty. To dzięki sprawnemu zarządzaniu w ostatnich naborach konkursowych nasza gmina jest rekomendowana do otrzymania dofinansowania w priorytetowych dla gminy przedsięwzięciach.

1. Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej w aglomeracji Rudki i aglomeracji Nowa

Słupia, budowa oczyszczalni ścieków w Starej Słupi oraz uzupełnienia sieci wodociągowej w Gminie Nowa Słupia (wartość inwestycji 27.738.184,76 zł, koszty kwalifikowalne ogółem 13816.837,97 kwota dofinansowania 11.053.470,38 zł co stanowi 80% kosztów kwalifikowalnych inwestycji a 39,85 % kosztów ogólnej wartości inwestycji)

2. Poprawa efektywności energetycznej w budynkach użyteczności publicznej - Gmina Nowa Słupia (wartość inwestycji ogółem 5.556.167,91 zł, koszty kwalifikowalne ogółem 5.455.301,53 zł kwota dofinansowania 4.637.006,30 - 85% kosztów kwalifikowalnych inwestycji a 83,46% kosztów ogólnej wartości projektu)

3. Przebudowa boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół w Nowej Słupi oraz modernizacja boiska do piłki nożnej przy Zespole Szkół w Rudkach - (wartość inwestycji ogółem 991.694,74, koszty kwalifikowane ogółem 991.694,74, kwota dofinansowania 743.771,06 - 75% kosztów kwalifikowalnych inwestycji i 75% kosztów ogólnej wartości inwestycji)

4. Przebudowa targowiska w Rudkach (wartość inwestycji ogółem 2.103.537,32 zł, koszty kwalifikowalne ogółem 1.525.538,65 kwota dofinansowania 999.999,00 zł - 63,63% kosztów kwalifikowalnych inwestycji i 47,54% kosztów ogólnej wartości projektu)

Jak widać rozwój gminy nie

jest możliwy bez środków zewnętrznych. Jako Wójt staram się wykorzystać każde możliwe dofinansowanie, tak aby pozyskane środki były jak najwyższe, a nie tylko pozorne, jak 9- cioro radnych zarzuca mi w swoim oświadczeniu. Przypomnę jednak, że jednym z podstawowych dokumentów, które są wymagane przy ubieganiu się o wsparcie jest wniosek o dofinansowanie, który powinien spełniać wszystkie warunki określone w regulaminie konkursu a zwłaszcza spełniać wszystkie kryteria dostępności.

Wartość procentowa dofinansowania danego przedsięwzięcia uzależniona jest od programu do którego składamy wniosek o dofinansowanie, ale także od specyfiki przeprowadzanej inwestycji. Projekty, które w fazie eksploatacji wiążą się z pobieraniem opłat od użytkowników, należą do grupy projektów generujących dochód. Poziom dofinansowania takich projektów uzależniony jest od tzw. luki finansowej.

Metoda „luki w finansowaniu” ma na celu określenie poziomu wydatków kwalifikowalnych, stanowiącego podstawę ustalenia poziomu dofinansowania, który z jednej strony gwarantuje, że projekt będzie miał wystarczające zasoby finansowe na jego realizację, z drugiej zaś pozwala uniknąć przyznania nienależnych korzyści odbiorcy pomocy, czyli finansowania projektu w wysokości wyższej niż jest to konieczne (tzn. zapewniającej rentowność projektu na poziomie wyższym niż tzw. zwykle oczekiwana rentowność). Pragnę podkreślić, że wyliczone

za pomocą luki finansowej koszty kwalifikowalne są dofinansowane w projekcie kanalizacyjnym w wysokości 80%.

Zastanawiającym jest aktualna troska 9 - ciora radnych o poziom dofinansowania składanych projektów bowiem w poprzednim okresie dofinansowania Ci sami radni nie troszczyli się o poziom dofinansowania hali sportowej w Nowej Słupi, który osiągnął 32% pomniejszony dodatkowo o ponad 1 mln 300 tys. zł wypłaconych środków za prace dodatkowe bez zawarcia umowy.

Jeszcze raz podkreślam, że pozyskiwanie środków zewnętrznych jest dla mnie priorytetem. Wszystkie inwestycje drogowe w latach 2015 - 2016 były realizowane z dofinansowaniem zewnętrznym. W 2015 r. ogółem wydatkowaliśmy kwotę 691.406,95, z czego ze środków własnych 302.824,80 zł a z dotacji 388.582,15 zł.

Podobnie kształtuje się rok 2016 r., gdzie ogółem na zadania inwestycyjne wydatkowaliśmy 927.827,00 zł. Środki własne wyniosły 401.203,92 zł środki pozyskane z programów zewnętrznych 526.623,08 zł.

Szanowni Państwo, jest grupa ludzi, która ma w sobie dar niesienia pomocy innym, mieszkańcom. To daje im dużo satysfakcji. Jeśli stworzy się właściwy klimat, wsparcie samorządu, za dba o nowoczesny sprzęt, który ułatwia wykonywanie zadań, to Ci ludzie chętniej się angażują. Bez dobrego sprzętu i wyposażenia trudno strażakom dobrze pracować.

dokończenie na stronie 12 >>

WÓJT ODPIERA

ZARZUTY RADNYCH

dokończenie ze stron 10 i 11

Dlatego planując piękny jubileusz 90-lecia OSP w Starej Słupii w 2017 r., w ramach Działania 4.1 „Przeciwdziałanie skutkom klęsk żywiołowych oraz usuwanie ich skutków” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020, złożyłem wniosek o dofinansowanie średniego samochodu strażackiego wraz z wyposażeniem dla OSP w miejscowości Stara Słupia. Wniosek otrzymał 31 pkt i nie uzyskał akceptacji, a głównym kryterium które wpłynęło na niską ocenę wniosku było kryterium ilości przeprowadzonych akcji ratowniczych, za które można było uzyskać maksymalnie 8 pkt – OSP Stara Słupia uzyskała 2 pkt. Należy podkreślić, że już 34 pkt decydowały o pozytywnym wyniku konkursu. Z przykrością stwierdzam, że nie ja decyduję o ilości wyjazdów jednostek OSP gdyby tak było zapewne OSP Stara Słupia uzyskałaby max ilość pkt.

Ponadto na podkreślenie zasługuje fakt, że cały czas przedmiotowy wniosek znajduje się na tzw. liście rezerwowej i jeżeli będą środki finansowe, istnieje możliwość dofinansowania zakupu samochodu pożarniczego. Nieprawdą jest jakoby gminy Bodzentyn, Waśniów i Pawłów w ramach Działania 4.1. pozyskały dofinansowanie w 75% na nowe samochody pożarnicze.

Powołując się na ranking pisma samorządowego „Wspólnota”

9 - cioro radnych stawia mi zarzut jakoby za mojej kadencji nastąpił gwałtowny krach, a nasza gmina z wysokiej 476 lokaty w 2009 r. spadła na 975 pozycję w 2015 r. Chciałbym Państwu przypomnieć, że moja kadencja rozpoczęła się w grudniu 2014 r. Jest to więc fałszywy i niezwykle krzywdzący zarzut ad personam, ponieważ w latach 2009 do grudnia 2014 nie sprawowałem funkcji Wójta Gminy a to wtedy nastąpił największy spadek gminy w rankingu. (2009 r. – 476 pozycja, 2010 r. – 625 pozycja, 2011 r. – 882 pozycja, 2012 r. – 920 pozycja, 2013 r. – 921 pozycja, 2014 r. – 977 pozycja, 2015-975 pozycja, 2016 – 966 pozycja).

Dane statystyczne wskazują, że gmina Nowa Słupia od 2015 r. powoli zwiększa swoją pozycję. Przedstawienie nieprawdziwej informacji w oświadczeniu stawia mnie w niekorzystnym świetle. Dlatego też informuję, że dalsze dezawuowanie mojej osoby w oczach mieszkańców będzie skutkowało podjęciem przeze mnie stosownych kroków prawnych. Chciałbym przypomnieć radnym, że pomówienie osoby lub instytucji o takie postępowanie, które może poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, stanowi czyn zabroniony przewidziany w art. 212 kodeksu karnego. Rozpowszechnianie oczywiście nieprawdziwych in-

formacji, godzących w zaufanie, jakim obdarzyła mnie nasza społeczność stanowi jaskrawe naruszenie tego przepisu. Nie mam też wątpliwości, że takie działania podejmowane przez radnych uprawniają mnie do skorzystania z art. 24 kodeksu cywilnego. Zgodnie z tym przepisem mogę żądać od osób, które naruszyły moje dobre imię, dopełniła wszelkich czynności potrzebnych do usunięcia skutków takich działań, w szczególności złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym mógłbym również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny. Nie jest moją intencją korzystanie z tak daleko idących środków prawnych, jednak może okazać się to konieczne, jeżeli stwierdzą, że radni nadal rozpowszechniają nieprawdziwe informacje godząc w moje dobre imię i narazając na szwank zaufanie społeczne niezbędne do prawidłowego wykonywania moich funkcji i zadań.

Na koniec pozwolę sobie przypomnieć, że dbając o finanse gminy podjąłem szereg przedsięwzięć, które pozwoliły na zwiększenie dochodów gminy, przez wiele lat gmina nie przywiązywała uwagi do najważniejszego źródła dochodu – podatków lokalnych, które odgrywają najważniejszą rolę

w budżecie j.s.t. Ściągalność podatków znacznie się zwiększyła. Regionalna Izba Obrachunkowa podczas kontroli kwestionowała zawsze ten obszar działalności gminy. Zwiększyły się również wpływy z opłaty targowej (2012 r. – 46.337,50 zł, 2013 r. – 36.517,50 zł, 2014 r. – 39.494,50 zł, 2015 r. – 38.994,50 zł, 2016 r. – 123.699,00 zł, 2017 r. – stan na 31.07.2017 r. – 64.217,00 zł) Uporządkowane są prawa własności szeregu gruntów, które stały się własnością Gminy na podstawie Decyzji Wojewody między innymi działki zabudowanej budynkiem Szkoły w Mirocicach, Paprocicach oraz kilku działek w Baszowicach, Serwisie, Skałach i Nowej Słupii. Aktualnie prowadzone są postępowania w sprawie uregulowania stanu prawnego szeregu nieruchomości, które już od lat powinny być własnością Gminy np. Opatówka, Agronomówka, budynek GOPS czy przepompownia w Wólce Milanowskiej.

Prowadzę restrukturyzację zadłużenia-kredytów, które były zaciągnięte w poprzednich latach nieraz na bardzo niekorzystnych warunkach.

Jest to ewidentny przykład na prowadzenie racjonalnej gospodarki majątkowej i finansowej.

ZAWODY WĘDKARSKIE NA RUDAWCE

W dniu 6 sierpnia 2017 r. na zalewie Rudawka w Serwisie odbyły się Towarzyskie Zawody Sławikowe o Puchar Radnych Gminy Nowa Słupia i Sołtysa Rudek.



▲ Pamiątkowe zdjęcie uczestników wędkarskich zmagani

Uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach. O wygranej decydowała waga złowionych ryb. Pieczę nad prawidłowym prze-

biegiem pomiarów sprawowali sędziowie zawodów w osobie Pawła Koniarskiego i Stanisława Tokarskiego.



▲ Z powodzeniem wędkowali również najmłodsi

W kategorii „Senior” gdzie rywalizowało 18 osób najlepszy okazał się Karol Karwiński przed Zbigniewem Jedlikowskim i Henrykiem Majem; zaś w kategorii „Junior Kadet” zwyciężył Bartosz Skrzyniarz przed Arkadiuszem Cisakiem i Janem Wójcikiem.

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe puchary, które wręczał Wójt Gminy Nowa Słupia Andrzej Gašior wraz z Radnymi Gminy Nowa Słupia Grażyną Wojtachnią i Łukaszem Nowakiem.

PIERWSZY KLUB SENIORA W GMINIE NOWA SŁUPIA

Zajęcia kulinarne, warsztaty rękodzieła artystycznego, nauka obsługi komputera, wieczorki taneczne, wyjścia do kina, czy wspólne spacerki. Wszystko to czeka na tych, którzy wezmą udział w zajęciach w Klubie Seniora w Starej Słupi. To pierwsza taka placówka w gminie. Powstała dzięki dotacji pozyskanej z Unii Europejskiej. Jej oficjalne otwarcie odbyło się 22 września.

W piątkowe popołudnie w remizie OSP w Starej Słupi zjawili się kilkadziesiąt osób. Wszystko za sprawą otwarcia pierwszego w gminie Klubu Seniora. Na uroczystości przybył wójt gminy **Andrzej Gąsior**, **Jerzy Pyrek** doradca marszałka województwa ds. seniorów. Pracownicy urzędu gminy zaangażowani w pozyskanie dotacji na klub oraz jego tworzenie: sekretarz **Agnieszka Lewandowska**, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej **Anna Moruś-Mergalska**. Były panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Starej Słupi oraz druhowie z miejscowej jednostki. Nie zabrakło również radnych gminy na czele z Przewodniczącym **Sylwestrem Kozłowskim** oraz radnych powiatowych w osobach **Danuty Żebrowskiej** i **Marka Parzyki**.

Najliczniejszą grupę stanowili oczywiście nasi seniorzy, dla których powstał Klub.

MIEJSCE NIEPRZYPADKOWE

- *To miejsce na Klub Seniora nie zostało wybrane przypadkowo. Wyjątkowa atmosfera panująca w tej miejscowości, zintegrowane środowisko, prężnie działające oraz współpracujące ze sobą Koło Gospodyń Wiejskich i Ochotnicza Straż Pożarna. Wszystko to sprawiło, że postanowiliśmy iż Klub Seniora będzie właśnie w tej miejscowości* - mówi **Andrzej Gąsior**, wójt gminy Nowa Słupia. Nie ukrywa, że liczy, iż nowo otwarta placówka sprawi, że starsi mieszkańcy miejscowości wyjdą ze swoich domów i jeszcze bardziej niż dotychczas będą się integrować. - *Życzę seniorom mile spędzanych chwil w Klubie Seniora, ciepłych zajęć i sympatycznych rozmów* - dodaje wójt.

AKTYWNI ŻYJĄ DŁUŻEJ

Przybyły na uroczystość przedstawiciel marszałka gratulował wszystkim utworzenia Klubu Seniora. - *Ż dużą satysfakcją patrzę na takie inicjatywy. Jest ich coraz więcej w województwie, a to za sprawą także pieniędzy od marszałka* - mówił **Jerzy Pyrek**, doradca marszałka ds. seniorów, który uważa, że aktywizacja osób starszych jest rzeczą bardzo ważną. - *Problem z seniorami polega na tym, że tylko niewielka grupa jest aktywna. Tymczasem badania naukowe potwierdzają, że osoby aktywne, angażujące się w życie społeczne żyją dłużej* - informuje **Jerzy Pyrek**.

ATRAKCIJ NIE ZABRAKNIĘ

Marta Kończak przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Starej Słupi i jednocześnie opiekun Klubu Seniora, zapewnia, że seniorzy biorący udział w zajęciach na pewno nie będą się nudzić.

- *Planów mamy mnóstwo. Będą zajęcia kulinarne pod tytułem „Kuchnia mojej babci”. Będziemy robić potrawy przyrządzane w naszym regionie wiele lat temu, ale nie tylko. Będziemy uczyć seniorów jak zrobić na przykład pizzę* - informuje **Marta Kończak**. - *Będą zajęcia rękodzielnicze pt. „Zabawki mojego dziadka”, będziemy uczyć robić kwiatki z krepiny, kartki i ozdoby świąteczne* - wymienia nasza rozmówczyni. Będą także wspólne zajęcia dla starszego i młodszego pokolenia. Młodzież będzie uczyć swoich dziadków obsługi komputera. - *Będą także wspólne spacerki, wieczorki taneczne, wyjścia do kina i wiele innych* - zapowiada **Marta Kończak**.

ZA PIENIĄDZE Z UNII

Pieniądze na Klub Seniora gmina Nowa Słupia z Unii Europejskiej. Projekt który uzyskał pozytywną ocenę stworzyli pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowej Słupi pod kierownictwem **Anny Moruś-Mergalskiej**. - *Dofinansowanie z projektu Rozwój Wysokiej Jakości Usług Społecznych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego, pozwoli na prowadzenie działalności klubu przez rok z możliwością przedłużenia o kolejny rok.*

- *Partnerem projektu jest jednostka OSP w Starej Słupi i Koło Gospodyń Wiejskich w Starej Słupi. To właśnie*



Wójt Andrzej Gąsior zaprasza seniorów do aktywnego korzystania z Klubu Seniora



Klub Seniora - Czas na aktywność otwarty

strażacy wyszli z inicjatywą, by w tej miejscowości otworzyć Klub Seniora - informuje kierownik **Moruś-Mergalska**.

PREZENTY, TORT I TAŃCE

Otwarcie Klubu Seniora stało się okazją do zaprezentowania historii Koła Gospodyń Wiejskich i Ochotniczej Straży Pożarnej w Starej Słupi. Oba stowarzyszenia powstały równo 90 lat temu.

Nie mogło więc zabraknąć prezentów. Wójt **Andrzej Gąsior** przekazał paniom z KGW komplet garnków do gotowania, radny **Ryszard Karpiński** podarował dla klubu seniora telewizor, zaś dyrektor PGE w Skarżysku-Kamiennej **Barbara Czerwińska** - bilety do kina.

OCALIŁY SZTANDAR KGW POWRÓCIŁ DO MACIERZY

Wyjątkowy prezent dla KGW w Starej Słupi przekazał **Henryk Trepka**, który przez kilkanaście lat przechowywał w swoich zbiorach stary, oryginalny sztandar Koła. Sztandar otrzymał od **Kazimierza Kaczmareckiego** (byłego naczelnika gminy Nowa Słupia), którego matka **Kazimiera** była długoletnią przewodniczącą KGW. Obchody Jubileuszu 90-lecia KGW były zatem doskonałą okazją, aby reaktywowane Koło w 2016 roku otrzymało na własność symbol swojej tożsamości. Regionalista przekazał sztandar na ręce przewodniczącej koła

Marty Kończak za pośrednictwem syna **Mariusza Treпки**, który również z tej okazji odczytał w imieniu ojca wzruszający list skierowany do Koła. Zarówno postawa **Henryka Treпки**, jak i treść samego listu spotkała się z dużym aplauzem uczestników uroczystości.

SENIORZY SIĘ CIESZĄ

Mieszkańcy Starej Słupi, którzy przybyli na otwarcie Klubu Seniora nie szczędzili słów uznania dla władz gminy, strażaków i pań z KGW. Dziękowali, że ktoś o nich pomyślał, że będą mieli się gdzie spotykać i że nie będą się nudzić.

- *Ogromnie się cieszę że powstał ten klub. Byłam już w nim na zajęciach kulinarnych. Wspólnie robiliśmy pizzę. Na pewno będę tu przychodziła* - powiedziała **Henryka Salwerowicz**, która wraz z kilkudziesięcioma innymi seniorami przybyła na otwarcie Klubu.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości dla seniorów zagrała **Kapela Łysogórska** z **Ciekot**.

Kronika Świętokrzyska Kwartalnik Samorządu Gminy Nowa Słupia

Adres redakcji:
ul. Rynek 15, 26-006 Nowa Słupia,
tel. 41 31 78 700.

Redaktor naczelny:
Mariusz Trepka

Wydawca:
Urząd Gminy w Nowej Słupi,
ul. Rynek 15, 26-006 Nowa Słupia,
tel. 41 31 78 700

Opracowanie graficzne,
skład, łamanie i druk:
ITSTAR Piotr Maj
Tarczek 107, 27-225 Pawłów,
tel. 505 678 692,
biuro@itstar.pl

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NOWEJ SŁUPI CHCE PRZYWRÓCENIA PRAW MIEJSKICH DLA NOWEJ SŁUPI

Na ostatniej sesji Rady Gminy Nowa Słupia w dniu 31 sierpnia 2017 r. został omówiony wniosek Towarzystwa Przyjaciół Nowej Słupi (TPNS) sprawie przywrócenia praw miejskich dla Nowej Słupi.

W swoim wystąpieniu Pani Anna Zyzman – Prezes TPNS oraz Pan Marek Partyka – Wiceprezes TPNS przedstawili historię miasta Nowa Słupia, jak również przybliżyli zebranych procedury formalno-prawne na drodze do przywrócenia praw miejskich.

Radni z uznaniem odnieśli się do tej inicjatywy, proponując na najbliższej sesji wprowadzenie do porządku obrad: uchwałę w sprawie podjęcia procedury związanej z nadaniem miejscowości Nowa Słupia statusu miasta oraz uchwałę w sprawie przeprowadzenia z mieszkańcami Gminy Nowa Słupia konsultacji dotyczących wniosku o nadanie miejscowości Nowa Słupia statusu miasta.

Po przeprowadzonych konsultacjach Rada Gminy powinna za wnioskiem skierowanym do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego o nadanie statusu miasta.

Miejscowość, która stara się o przywrócenie praw miejskich musi spełnić określone wymagania. Powinna tam być kanalizacja, wodociąg, a także zwarta, nie zagrodowa zabudowa. Przynajmniej 2/3 mieszkańców powinno być zatrudnionych poza rolnictwem. Argumentem jest też posiadanie praw miejskich

w przeszłości lub instytucji o ponadlokalnym charakterze.

- Popieram inicjatywę społeczną Towarzystwa Przyjaciół Nowej Słupi w sprawie przywrócenia praw miejskich dla Nowej Słupi. Nowa Słupia i jej mieszkańcy zasługują na ten prestiż. Pragnę również podkreślić, że zmiana statusu na miasto nie wywołuje żadnych negatywnych skutków dla mieszkańców, ani dla Gminy. Nie wzrosną podatki od nieruchomości, opłaty za media (woda,

ścieki), nie trzeba będzie wymieniać dowodów osobistych. Dostęp do Funduszy Europejskich pozostanie na nie zmienionym poziomie. Co niezwykle istotne, miasto będzie mogło nadal ubiegać się o środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jestem przekonany, że już w niedługim czasie Nowa Słupia stanie się miastem, podobnie jak nasi sąsiedzi Łągów i Bodzentyn – podsumował inicjatywę Andrzej Gąsior, wójt Gminy Nowa Słupia.



▲ Pani Anna Zyzman (trzecia od prawej) złożyła wniosek o przywrócenie praw miejskich dla Nowej Słupi

Najczęściej zadawane pytania i wątpliwości wymagające wyjaśnienia mieszkańcom w zakresie nadania statusu miasta dla Nowej Słupi...

Jaki będzie dostęp do funduszy z UE? **BEZ ZMIAN**

Dostęp do Funduszy Europejskich pozostanie na nie zmienionym poziomie. Co niezwykle istotne, miasto będzie mogło nadal ubiegać się o środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Do podstawowych usług i odnowy wsi na obszarach wiejskich kwalifikują się także miasta liczące do 5 tys. mieszkańców, a w przypadku działań realizowanych za pośrednictwem Lokalnych Grup Działania kwalifikują się nawet miasta do 20 tys. mieszkańców.

Czy mieszkańcy miasta będą mogli korzystać, jak dotąd, ze środków na utworzenie lub rozwój działalności gospodarczej albo działalności stowarzyszeń? **TAK**

Podobnie jak gmina także mieszkańcy miasta Nowa Słupia zachowają dostęp do środków unijnych na rozwój obszarów wiejskich oraz obszarów zależnych od rybołówstwa. Uzyskanie statusu miasta nikogo nie wyeliminuje z dostępu do środków Lokalnej Grupy Działania.

Czy po zmianie statusu zmienią się (wzrosną) opłaty za media i śmieci? **NIE**

Nie jest planowany wzrost opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, nie mniej jednak ustawodawca przewiduje możliwość zróżnicowania stawki opłaty w zależności od odbierania odpadów z terenów wiejskich lub miejskich (art. 6j ust. 2a ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach).

Czy w związku z powołaniem miasta zmieni się liczba radnych? **NIE**

Liczebność Rady Gminy zależna jest wyłącznie od liczby mieszkańców. Status gminy nie ma tu znaczenia. W gminach do 20 tys. mieszkańców rada składa się z 15 radnych. Stanowi o tym art. 17 ustawy o samorządzie gminnym. Zmiana statusu nie powoduje także wzrostu diet radnych.

Czy wzrosną podatki od nieruchomości? **NIE**

Stawki podatku od nieruchomości uchwalane są przez Radę Gminy (z uwzględnieniem rozporządzenia Ministra Finansów) i są identyczne zarówno dla miast jak i dla wsi. Nie ma więc podstaw prawnych do ich zwiększania po zmianie statusu gminy wiejskiej na wiejsko - miejską.

Jak wygląda kwestia podatku rolnego? **NIE ZMIENIA SIĘ ZASADY USTALANIA PODATKU**

Opodatkowaniu podatkiem rolnym podlegają grunty mające w ewidencji gruntów status użytku rolnego niezależnie od tego, czy są one położone na terenie miasta czy wsi. Wyjątek stanowią tutaj tylko grunty zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolna, które są opodatkowane podatkiem od nieruchomości. Stawki podatku rolnego uchwalane są przez Radę Gminy na podstawie komunikatu Prezesa GUS w sprawie średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów będące podstawą do ustalenia podatku rolnego na dany rok podatkowy.

Czy zmiana ulegnie opłata targowa i opłata miejscowa? **NIE**

Opłata targowa oraz miejscowa nie są uzależnione od statusu miejscowości, na której ich pobór jest ustanowiony. Stawki te są uchwalane przez Radę Gminy z uwzględnieniem rozporządzenia Ministra Finansów określającego górne ich granice, które są identyczne zarówno dla miasta, jak i wsi.

Czy zmienią się stawki za

dzierżawę terenów gminnych oraz opłata adiacencka? **NIE**

Wysokość stawek za dzierżawę terenów gminnych nie ulegnie zmianie. W przypadku opłaty adiacenckiej to wysokość stawki procentowej opłaty adiacenckiej ustala Rada Gminy w drodze uchwały. Stąd, jeżeli Rada stawek nie zmienia, pozostaną one na takim samym poziomie.

Czy w przypadku uzyskania statusu miasta będą potrzebne nowe wybory radnych i burmistrza? **NIE**

W związku z uzyskaniem statusu miasta nie przeprowadza się przedterminowych wyborów organów gminy (zob. art. 4f ustawy o samorządzie gminnym oraz art. 390 Kodeksu wyborczego).

Czy będzie potrzebna wymiana dowodów osobistych? **NIE**

Zmiana nazwy organu wydającego dowód osobisty nie powoduje konieczności wymiany dotychczasowego dowodu osobistego - zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 391 z późn. zm.).

Czy nastąpi automatyczne odrolnienie i odlesienie gruntów? **NIE**

Zgodnie z ustawą z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (t.j. Dz.U. 2015. poz. 909 z późn.zm) na terenach miast nie wymagana jest zgoda na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych i leśnych na cele nierolnicze i nieleśne. Jednakże, aby wyłączyć grunty z produkcji rolnej lub leśnej niezbędne jest złożenie wniosku do odpowiednich organów.

Czy nauczyciele stracą dodatki nauczycielskie? Jak wygląda kwestia stypendiów dla dzieci i młodzieży oraz subwencji oświatowej?

a. dodatki dla nauczycieli: **NAUCZYCIELE NIE STRACĄ DODATKÓW.**

Dodatek wiejski należy się nauczycielowi zatrudnionemu na terenie wiejskim oraz w mieście liczącym do 5.000 mieszkańców: zgodnie z art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1379 z późn. zm).

b. kwestia stypendiów dla dzieci i młodzieży: **NIE ZMIENIA SIĘ ZASADY USTALANIA STYPENDIÓW**

Stypendium szkolne może otrzymać uczeń znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, zgodnie z art. 90d ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1943, 1954, 1985 i 2169 oraz z 2017 r. poz. 60). Ustawodawca nie uzależnia przyznania stypendium od miejsca zamieszkania.

c. subwencja oświatowa: **NIE ZMIENIA SIĘ ZASADY USTALANIA SUBWENCJI**

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2014 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 1687) wagi P1.P2 dotyczą uczniów szkół podstawowych i gimnazjów zlokalizowanych na terenie wiejskim lub miastach do 5.000 mieszkańców. W obecnym stanie prawnym ustawodawca określa wysokości subwencji oświatowej na jednakowym poziomie na terenach wiejskich i miastach do 5.000 mieszkańców.

Nowa Słupia może zostać miastem najwcześniej z dniem 1 stycznia 2019 r.

O HISTORII NOWEJ SŁUPI



▲ Nowa Słupia dawniej

Czasu lokacji Słupi Nowej jako osady nie znamy, ale należy przypuszczać, że nastąpiła ona między 1269 – 1351r. Według ks. Gackiego król Kazimierz Wielki w roku 1351 w Szydłowie na prośbę opata Świętosława i braci zakonu Św. Benedykta wszystkie wsie i miasto Słupię Nową przenosi z prawa polskiego na prawo niemieckie, zwane średzkim i tym jednocześnie stwierdza miejscowość naszej miejscowości. Kazimierz Wielki przez cały okres panowania dbał o zagospodarowanie ziem polskich na terenie całego Królestwa, a szczególnie na północno – wschodniej stronie Łysogór.

Czynnikami miastotwórczym był handel. Tam, gdzie rozwijał się handel, rosła zamożność mieszczan, przybýwało obiektów kulturalnych i rozwijała się kultura. Życie gospodarcze wiązało się nierozdzielnie z klasztorem i podążającymi do niego pątnikami. Miejscowość była własnością opata, to on decydował o ilości karczmi, młynów, jatek mięsnych. Miasto żyło jakby w cieniu klasztoru. Aby podnieść jeszcze bardziej status miasta Słupia Nowa, król Władysław Jagiełło w 1405r. nadał miejscowości prawo organizowania cotygodniowych targów w każdy czwartek.

Wieki XV i XVI były najlepszym okresem rozkwitu gospodarczego i kulturalnego Rzeczypospolitej. Wzrosło zapotrzebowanie na produkty rolno – spożywcze. Posiadacze ziemscy zwiększyli produkcję rolną, w związku z czym nastąpił rozkwit gospodarczy, zwiększyła się liczba ludności. Wzrosło znaczenie miast, rzemiosła i handlu.

Według ks. Józefa Gackiego „Miasto Słupia w 1475 roku miało

58 domów, dwór zakonny, folwark, dwie sadzawki, dwa młyny wodne i wiatrak, sad zawierający 500 drzew rodzących gruszkę i jabłko, łąźnię”. A w 1510 r znajdowało się już tutaj 5 młynów na 12 kół wraz z wiatrakami. W 1571 r pracowało już 17 rękodzielników, 3 czeladników, ponadto 13 chałupników i 5 gorzelników; zaś 7 lat później – 21 rękodzielników. W 1589 r odnotowano 4 kuźnie kowalskie, 4 warsztaty szewskie, 3 piekarzy, 3 krawców, 2 prasolów (handlarze solą) i 6 gorzelników.

Wielkie znaczenie dla miasta Słupia Nowa miała jedyna droga, która wiodła do sanktuarium. Tłumy ludzi należało przemocować, wyżywić i udzielić im pomocy medycznej - to też spowodowało rozwój miasta. Już w latach 1453- 1469 miasto utrzymywało podwozy z Łagowem, Waśniowem, Bodzentynem, Wąchockiem, a nawet z Szydłowcem.

W XV i XVI w wzrosła zamożność mieszkańców. Miasto zaczęło się rozwijać wzdłuż drogi na Św. Krzyż i w kierunku Opatowa, przez co zmienił się kształt miasta z placowego na ulicowy. Powstawały coraz to nowsze zagrody, czego wynikiem była konieczność budowy zagród w polach i wydzieleniu do nich nowych dróg dojazdowych, które z czasem przekształcono w uliczki.

Opat Michał Maliszewski ufundował i uposażył na przedmieściu Nowej Słupi szpital i kościół p.w. św. Michała, który miał służyć biednym i chorym. W 1677 r nastąpiła konsekracja trzech ołtarzy: NMP i św. Michała, Anioła Stróża i św. Katarzyny. Drewniany kościół składał się z kwadratowej nawy, prezbiterium, zakrystii, kaplicy NMP. W latach 60. XVII w kościół musiał znajdować

się w złym stanie skoro opat Antoni Karski rozpoczął budowę nowego, muranego kościoła z probostwem. W czasie prac budowlanych opat zmarł, roboty przerwano, a w połowie XIX w rozebrano do fundamentów. Budynek plebani po pewnym czasie wykończono i w 1807 r otworzono tu szkołę podwydziałową.

W latach 20. XVII w opat Bogusław Radoszewski, aby polepszyć byt mieszkańców Słupi Nowej, wydzielił ze swoich dóbr, w tak zwanym ogrodzie opackim, obszar ziemi na wybudowanie przedmieścia, które nazwał Radoszowem na swoją cześć.

W latach 1622 – 1625 i 1652 – 1654 odwiedziły Słupię Nową jak i cały teren Rzeczypospolitej epidemie, które zdziesiątkowały liczbą mieszkańców. Te niekorzystne zjawiska zostały gwałtownie pogłębione przez pustoszące kraj wojny. „Potop” szwedzki był dla Polski największą do tej pory wojną, rzutującą na całe stulecia, zważywszy na jej skutki dla gospodarki i kultury. Jakby tych nieszczęść było mało w 1666 r wybuch wielki pożar, w którym spłonęła większa część miasta. Pożarowi uległ też drewniany kościół. Dzięki pomocy klasztoru stopniowo odbudowano domy w mieście. Staraniem ówczesnego plebana i benedyktyna Macieja Sekulskiego w 1678 r ukończono budowę nowego kościoła po wezwaniu św. Wawrzyńca.

Aby poprawić gospodarczo opactwo i miasteczko, król Stanisław Poniatowski w 1787 r na prośbę opata, potwierdził przywileje swoich poprzedników i nadał Słupi Nowej trzy nowe jarmarki. Handel był przywilejem miast i jednym z czynników odróżniających je od wsi.



▲ Nowa Słupia obecnie

W wyniku trzeciego rozbioru Polski Słupia Nowa znalazła się w zaborze austriackim, a potem jeszcze dwukrotnie zmieniała przynależność państwową.

Słupia Nowa była miastem rządowym. Na jej czele stał burmistrz, który do pomocy miał dwóch ławników, mianowanych spośród miejscowych obywateli, mających własne nieruchomości. Burmistrzem czy kasjerem mógł zostać tylko ten obywatel miasta, który posiadał nieruchomość oraz był w stanie wpłacić kaucję w wysokości zależnej od wielkości miasta i zamożności obywatela.

Słupia Nowa była zaliczana do małych miast o niewielkich dochodach, a dochodami kasy miejskiej stanowiły czynsze z dzierżaw domów miejskich, jatek, piekarni, kramów, podatku jarmarcznego, targowego, kopytkowego, od transakcji, uboju i innych.

Słupia Nowa uzyskała rozgłos dzięki założeniu szkoły podwydziałowej (poziom szkoły średniej), przez opactwo przy kościele św. Michała. Na czele stał prepozyt Wermund Mołętowski, zaś nauczycielem był ks. Hugo Jopowicz- wikary słupski, niektórych przedmiotów uczyli zakonnicy z klasztoru. Lekcje języka francuskiego prowadził uciekinier przed rewolucją francuską Francuz Manfran. Przy szkole utrzymywano ponwikt dla synów i córek mieszczan i okolicznych ziemian. Jednym z uczniów był Wincenty Reklęwski z Obręcznej herbu Gozdawa, poeta okresu sentymentalizmu, żołnierz armii napoleońskiej. Na apel księcia Józefa Poniatowskiego (naczelnika sił zbrojnych Księstwa Warszawskiego) przerwał studia i jako ochotnik, wstąpił do

oddziału artylerii. Za zasługi został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari.

W okresie powstania listopadowego, we wrześniu stacjonował jeden z czołowych dowódców powstania, generał Samuel Różycki, który na przedpolach Łysogór, w rejonie Piórkowa i Łągowa wydał bitwę wojskom rosyjskim. Książę Adam Czartoryski, który przebywał tu wraz z wojskiem polskim, odbył naradę w dniu 20 X tego roku, a następnie udał się na Święty Krzyż, gdzie z wieży kościelnej pożegnał ojczyznę, kierując się na zagraniczną tułaczkę.

Lata 40. i 50. XIX w. były serią klęsk dla Słupii Nowej. Długotrwałe deszcze doprowadziły do zniszczenia upraw zbóż i ziemniaków, masowo podażo bydło i trzoda chlewna, ceny produktów rolnych w związku z tym wzrosły. Panował głód, któremu towarzyszyła epidemia cholery. Wodę czerpano głównie z rzeki, tu poiono inwentarz, co powodowało fatalne warunki sanitarne. Gęsta, drewniana zabudowa sprzyjała częstym pożarom. Słupia Nowa w połowie XIX w. była miasteczkiem z wiodącą funkcją rolniczą i ona stanowiła podstawę utrzymania.

Na początku lat 60. XIX w. w miastach Królestwa Polskiego zaczęły być organizowane manifestacje patriotyczne, związane z rocznicami historycznych wydarzeń i tak w latach 1861 i 1862 uroczystości odpustowe na Świętym Krzyżu stały się miejscem takich wydarzeń.

W dniu 23 I 1863 r. w Królestwie Polskim wybuchło powstanie styczniowe. Jedną z ponad tysiąca bitew i potyczek powstania była

bitwa pod Świętym Krzyżem. Tu 5 II 1863 r. Marian Langiewicz rozbił obóz między Słupią Nową a Świętym Krzyżem. Rozlokowanie wojsk poza miasteczkiem miało na celu uchronienia go przed zemstą Rosjan. Po upadku powstania styczniowego rozpoczęły się represje caratu. Tysiące patriotów trafiło do więzień, byli traceni, konfiskowano im majątki lub zsyłano na Sybir.

Innym rodzajem represji wobec społeczeństwa polskiego był ukaz carski z 21 VI 1869 r., który pozbawił praw miejskich w Kongresówce 336 miasteczek, wśród nich i Słupię Nową.

Zlikwidowane miasta traciły przywileje. Pewna część zlikwidowanych miast nie spełniała wymogów przysługujących miastom, były to tylko miasta z nazwy.

Pod koniec XIX w. życie obywateli w dawnym mieście Słupii Nowej nie zmieniło się. Dalej uprawa ziemi była ich głównym zajęciem, przeważały gospodarstwa 3-4 morgowe, powyżej 10 mórg miało tylko 15 gospodarstw. Po 1860r. przestały obowiązywać ograniczenia w osiedlaniu się Żydów, którzy opanowali handel i rzemiosło. Ludność osady wzrosła w ciągu 30 lat o 80%, głównie za sprawą Żydów.

W okresie likwidacji pozostałości epoki zaborów Nowosłupianie nie podjęli starań na rzecz przywrócenia praw miejskich, akceptowali utrwalony przez pół wieku status osady.

Mieszkańcy żyli problemami dnia codziennego, wyznaczonymi staraniami o zapewnienie bytu rodzinnie, pracą w polu, cotygodniowymi targami i świętami religijnymi

tak katolicy jak i Żydzi. Pierwsze lata w wolnej Polsce to okres trudnej odbudowy.

Od 1918 r. funkcjonowało zgromadzenie gminne jako organ uchwałodawczy, wybierających radnych, złożony ze wszystkich pełnoletnich obywateli, oraz rada gminna, ciało zarządzające i kontrolujące działalność wójta i jego personel administracyjny wraz z sołtysami.

Po drugiej wojnie światowej odczuwalne były skutki demograficzne. Całkowitej zagładzie uległa społeczność żydowska. Życie straciło również wielu Polaków.

Większość mieszkańców nadal utrzymywała się z pracy na roli lub jak niegdyś traktowała ziemię jak gwarancję zaopatrzenia w żywność, o którą w wyniszczonym kraju nie było łatwo.

W okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej osoby podejmowały pracę w odbudowujących się miastach, odbudowujących się przemyśle, kopalniach, hutach. Na miejscu też wielu mieszkańców podjęło pracę w powstałej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopskiej” w Nowej Słupii, w Kopalni Pirytu w Rudkach (później w latach 70. ubiegłego wieku przekształconą w Zakład Urządzeń Chemicznych „Metalchem”).

Czas rozwoju przemysłowego skończył się wraz z przekształceniami ustrojowymi w kraju na przełomie lat 80 i 90. Upadła Gminna Spółdzielnia, upadł też Zakład „Metalchem” i wiele innych mniejszych zakładów.

Mimo to Nowa Słupia nie padła w marazm. Przez ostatnie lata dzięki staraniom kolejnych samorządów i samych mieszkańców obserwujemy rozwój Nowej Słupii. Należy podkreślić, że układ urbanistyczny Nowej Słupii z owalnym Rynkiem, który jest miejscem zbiegu wielu ulic jest typowy dla osadnictwa miejskiego, predestynuje do tego aby nazywać Nową Słupię miastem.

W ostatnich latach prawa miejskie zostały nadane sąsiadnim miejscowościom, których historia nie była bogatsza niż naszej miejscowości. Warto podjąć starania, aby również Nowej Słupii, która ma nie mniejsze znaczenie na mapie Województwa Świętokrzyskiego, przywrócono należne jej prawa miejskie cały czas pamiętając o korzeniach tej małej, ale najbliższej sercu ojczyźnie.

**Opracowanie:
Zarząd TPNS**